

Jana Prchalová, *Právní úprava ochrany před invazními druhy rostlin a živočichů v ochraně přírody* (Prawne regulacje ochrony przyrody przed inwazyjnymi gatunkami roślin i zwierząt), „Právnické listy” 2024, č. 1, s. 28–33

Artykuł J. Prchalovej poświęcony jest prawnym aspektom ochrony przyrody przed inwazyjnymi gatunkami roślin i zwierząt. Autorka zaznaczyła, że wśród gatunków nierodzimych część jest inwazyjna i ta rodzi problemy, ponieważ wyraźnie negatywnie oddziałuje na gatunki rodzime, w szczególności przenosząc choroby, powodując szkody gospodarcze, zagrażając różnorodności biologicznej i ekosystemowi. J. Prchalová podała szacunki, wedle których ok. 12 tys. gatunków w Europie to gatunki nierodzone, a spośród nich 10–15% to gatunki inwazyjne. W Czechach są to między innymi: barszcz Mantegazziego, niecierpek gruczołowaty, rdestowiec ostrokończysty, jenot azjatycki, nutria amerykańska, szop prac, wizon ametykański (norka amerykańska), czebaczek amurski, karaś srebrzysty i niektóre gatunków raków.

W prawie czeskim kwestię gatunków inwazyjnych regulują przepisy krajowe i unijne. Republika Czeska została objęta prawodawstwem unijnym, w tym rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1143/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie działań zapobiegawczych i zaradczych w odniesieniu do wprowadzania i rozprzestrzeniania inwazyjnych gatunków obcych, jak i rozporządzeniem Rady (WE) nr 708/2007 z dnia 11 czerwca 2007 r. w sprawie wykorzystania w akwakulturze gatunków obcych i niewystępujących miejscowo. Wprowadzenie przepisów unijnych nastąpiło na mocy ustawy z 2021 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z implementacją przepisów Unii Europejskiej w sprawie inwazyjnych nierodzimych gatunków (Zákon, kterým se mění některé zákony v souvislosti s implementací předpisů Evropské unie v oblasti invazních nepůvodních druhů, č. 364/2021 Sb.). Autorka zaznaczyła, że rozporządzenie unijne opiera się na konwencji o różnorodności biologicznej (Úmluva o biologické rozmanitosti, č. 134/1999 Sb.), którą to umowę Republika Czeska podpisała 4 czerwca 1993 r.

J. Prchalová streściła „krok po kroku” postanowienia rozporządzenia nr 1143/2014, podając m.in. definicje gatunku obcego (art. 3 pkt 1), inwazyjnego gatunku obcego (art. 3 pkt 2) itd. Za ważną część prawa unijnego uznała rozporządzenia wykonawcze dotyczące wykazu inwazyjnych gatunków obcych uznanych za stwarzające zagrożenie dla Unii Europejskiej. Wspomniała też o przepisach przejściowych, które pozwalają niekomercyjnym właścicielom zwierząt domowych zatrzymać je do naturalnego końca życia tych zwierząt (art. 31).

W czeskim prawodawstwie krajowym podstawowa jest ustawa o ochronie przyrody i krajobrazu z 1992 r. (Zákon České národní rady o ochraně přírody a krajiny, č. 114/1992 Sb.). Zgodnie z jej § 5 ust. 4 rozprzestrzenianie gatunku nierodzimego jest możliwe wyłącznie za pozwoleniem organu ochrony przyrody. Wyjątki dotyczą na przykład roślin na obszarze zabudowanym gmin, gdzie w praktyce chodzi na przykład o drzewa ozdobne, jak również terenów leśnych, gdy wprowadzenie nierodzimych gatunków jest zgodne z planem urządzania lasów, co dotyczy na przykład daglezi lub modrzewia. Wyjątki nie odnoszą się do parków narodowych, rezerwatów przyrody i obszarów Natura 2000.

W związku z wdrażaniem regulacji unijnych dotyczących gatunków obcych i inwazyjnych gatunków obcych dodano do ustawy o ochronie przyrody i krajobrazu §§ 13a–13l. Chodzi na przykład o wydawanie zezwoleń dotyczących gatunków obcych w celu prowadzenia badań naukowych. Przepisy czeskie – wskutek implementacji prawa unijnego – są więc analogiczne do polskich.

Oprócz tego odnośnie do gatunków obcych znajdują – zdaniem Autorki – zastosowanie inne przepisy omawianej ustawy. Na przykład, gdy chodzi o działania zaradcze, przywołała § 62 i następne. Unormowano w nich między innymi środki poprawy środowiska przyrodniczego. Organy ochrony przyrody są uprawnione bowiem do samodzielnego zastosowania takich środków (§ 68 ust. 3) – w domyśle: usunięcia inwazyjnego gatunku obcego z nieruchomości.

W konkluzji J. Prchalová zaznaczyła, że Czechy nie mają zbyt wielu doświadczeń w realizacji w praktyce przepisów o gatunkach obcych. Oszacowano za to szkody, jakie wiążą się z obecnością inwazyjnych gatunków obcych. Sam koszt skutecznej regulacji w tym zakresie (kontroli itp.) szacuje się na ponad 250 mln koron rocznie.

Zaletą komentowanego tekstu jest jego sumaryczny i przeglądowy charakter, wadami zaś – brak uporządkowania narracji, gdyż Autorka „skacze” między przepisami czeskimi a unijnymi, zbytnia ogólnikowość oraz rażący brak literatury przedmiotu i nawiązań do orzecznictwa.

*Karol Dąbrowski**

<https://doi.org/10.14746/spp.2025.3.51.11>

* Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland | Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska, <https://orcid.org/0000-0002-4513-3873>, e-mail: karol.dabrowski@umcs.pl.